

**Sygn. akt II AKa 313/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Andrzej Kaczmarek
Sędziowie:	SA Zbigniew Makarewicz SA Cezary Wójcik (sprawozdawca)
Protokolant	st. prot. sąd. Agnieszka Grzywna

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r.

sprawy **I. B.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt IV K 229/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 9 października 2012r. do dnia 15 stycznia 2013r.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. K. - prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego I. B. od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 313/12

## UZASADNIENIE

**I. B. został oskarżony o to, że** w dniu 24 lutego 2012 roku

w L. przy ul. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia C. S., wielokrotnie uderzył ją pięścią oraz innym nieustalonym narzędziem tępym

i twardym w klatkę piersiową, kończyny górne i w głowę, głównie w prawą stronę twarzy, powodując całkowite wyłamanie prawej kości jarzmowej, złamanie kości nosa oraz bardzo rozległe i intensywne podbiegnięcia i wylewy krwawe z ranami tłuczonymi oraz wylewem podspojówkowym prawej gałki ocznej, a następnie pięciokrotnie ugodził ją nożem o długości ostrza około 12,5 cm i szerokości u nasady około 2 cm, powodując ranę klutą prawej strony grzbietu, penetrującą do prawej jamy opłucnej i w obrębie mięszu prawego płuca

z powstaniem prawostronnej odmy opłucnowej i ognisk zachłystowych krwią w obrębie mięszu płucnego, a także powodując cztery rany klute brzucha, z których trzy penetrowały do jamy otrzewnej powodując przecięcie sieci większej i drobne nacięcie przedniej ściany żołądka, nacięcie korzeni krezki jelita cienkiego oraz przebicie całej grubości płata wątroby

z wylewami pozaotrzewnowymi, bez krwotoku do jamy otrzewnej, czego następstwem była ostra niewydolność oddechowo – krążeniowa, w wyniku której doszło do zgonu C. S., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia

11 sierpnia 2009 roku do dnia 27 stycznia 2010 roku i w okresie od dnia 21 kwietnia 2010 roku do dnia 3 listopada 2010 roku ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego IX Wydział Karny w L. z dnia 25 stycznia 2010 roku

o sygn. akt IX K 58/10 za umyślne przestępstwo podobne z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

### ***Wyrokiem z 9 października 2012 roku w sprawie IV K 229/12 Sąd Okręgowy***

***w Lublinie uznał I. B. winnym tego, że*** w dniu 24 lutego 2012 roku w L. przy ul. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia C. S., wielokrotnie uderzył ją pięścią w klatkę piersiową, kończyny górne i w głowę, głównie w prawą stronę twarzy, powodując całkowite wyłamanie prawej kości jarzmowej, złamanie kości nosa oraz bardzo rozległe i intensywne podbiegnięcia i wylewy krwawe z ranami tłuczonymi oraz wylewem podspojówkowym prawej gałki ocznej,

a następnie pięciokrotnie ugodził ją nożem o długości ostrza około 12,5 cm i szerokości

u nasady około 2 cm, powodując ranę klutą prawej strony grzbietu, penetrującą do prawej jamy opłucnej i w obrębie mięszu prawego płuca z powstaniem prawostronnej odmy opłucnowej i ognisk zachłystowych krwią w obrębie mięszu płucnego, a także powodując cztery rany klute brzucha, z których trzy penetrowały do jamy otrzewnej powodując przecięcie sieci większej i drobne nacięcie przedniej ściany żołądka, nacięcie korzeni krezki jelita cienkiego oraz przebicie całej grubości prawego płata wątroby z wylewami pozaotrzewnowymi, bez krwotoku do jamy otrzewnej, czego następstwem była ostra niewydolność oddechowo – krążeniowa, w wyniku której doszło do zgonu C. S., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 11 sierpnia 2009 roku do dnia 27 stycznia 2010 roku i w okresie od dnia 21 kwietnia 2010 roku do

3 listopada 2010 roku ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego IX Wydział Karny w L. z dnia 25 stycznia 2010 roku o sygn. akt

IX K 58/10 za umyślne przestępstwo podobne z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tj. popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności, ustalając jednocześnie – w oparciu o treść art. 77 § 2 k.k. – że I. B. będzie się mógł ubiegać o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 20 lat kary pozbawienia wolności. Nadto na poczet orzeczonej kary zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 24 lutego 2012 roku do 9 października 2012 roku oraz tytułem zadośćuczynienia zasądził od I. B. na rzecz G. D. kwotę 20.00 zł

i na rzecz H. D. kwotę 5.000 zł, zwalniając przy tym oskarżonego od kosztów sądowych i obciążając wydatkami postępowania Skarb Państwa.

***Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego I. B.,*** który zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zarzucił rażącą niewspółmierność (surowość) wymierzonej kary. Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez wymierzenie oskarżonemu kary o łagodniejszym wymiarze w stosunku do kary wymierzonej w zaskarżonym orzeczeniu oraz zasądzenie kosztów obrony wykonywanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczenia wymaga fakt, iż Sąd Okręgowy procedował w pełni prawidłowo, bowiem ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który ocenił w myśl art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. Właściwa jest również prawno-karna ocena przypisanego I. B. czynu, zaś wymierzonej oskarżonemu za tenże czyn kary 25 lat pozbawienia wolności – wbrew odmiennym sugestiom jego obrońcy – nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surową.

Przed odniesieniem się do argumentacji zawartej w środku odwoławczym przypomnieć należy, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego (por.: Z. Gostyński, J. Bratoszewski,

L. Gardocki, S. Przyjemski, R. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Dom Wydawniczy ABC 1998, komentarz do art. 438 k.p.k.; wyrok Sądu Najwyższego z 10 lipca 1974 roku, V KRN 60/74, OSN KW 1974, z. 11, poz. 213, wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1986 roku, III KR 320/86, OSN PG 1987, z. 10, poz. 131, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 1990 roku, Wr 363/90, OSN KW 1991, z. 7-9, poz. 39). Jednocześnie w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. kara rażąco niewspółmierna, to taka kara, która nie daje się zaakceptować z powodu różnicy o randze zasadniczej, rażącej, wręcz „bijącej w oczy” (wyroki: SA w K. z 14. IX. 2005 r. w sprawie II AKa 165/05 – KZS 2005 /10/32, SA we W. z 30. V. 2003 r. w sprawie II AKa 163/03 – OSA 2003/11/113 i szereg innych). Taka sytuacja nie zachodzi jednak w omawianej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrok Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o karze jest w pełni prawidłowy. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd Okręgowy w Lublinie ferując to rozstrzygnięcie miał na uwadze wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kary, zarówno te obciążające, jak i łagodzące i nadał im właściwą rangę. W sposób prawidłowy ocenił zarówno stopień społecznej szkodliwości przypisanego I. B. czynu, właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz pozostałe okoliczności istotne dla wymiaru kary. W rezultacie Sąd Okręgowy w Lublinie wymierzył karę czyniącą zadość wymaganiom określonym w art. 53 k.k., a kara tak ukształtowana nie może być uznana za rażąco surową.

W tym miejscu wskazać należy, że kara 25 lat pozbawienia wolności jest karą o charakterze szczególnym, rodzajowo odmienną od kary terminowej pozbawienia wolności. Nie uszedł przy tym uwadze Sądu Apelacyjnego fakt, iż Sąd I instancji uznał, że orzeczona wobec I. B. kara ma na celu przeprowadzenie jego skutecznej resocjalizacji w warunkach długotrwałej izolacji więziennej (strona 22 uzasadnienia). W przeciwieństwie jednak do terminowej kary pozbawienia wolności, naczelną funkcją kary 25 lat pozbawienia wolności jest nie resocjalizacja sprawcy, lecz jego długotrwała eliminacja ze społeczeństwa. Uchybienie powyższe nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, a przy długim okresie oddziaływań resocjalizacyjnych nie jest przecież wykluczone dotarcie do oskarżonego (choćby na poziomie czysto koniunkturalnym, rachunku zysków i strat) i skłonienie go do zaniechania naruszania przyjętych w społeczeństwie norm.

Zdecydowanie obciążające dla oskarżonego są drastyczne okoliczności jego zachowania, które wypełniło znamiona zarzuconej mu zbrodni zabójstwa C. S., co słusznie zaakcentował Sąd I instancji. Zauważyć należy, że oskarżony, bez ważnego powodu, zadał bezbronnej kobiecie w podeszłym wieku, z dużą energią, wiele uderzeń pięściami po twarzy, głowie i klatce piersiowej, powodując przy tym liczne obrażenia. Jednocześnie I. B. nie poprzestał na zadaniu przedmiotowych ciosów, lecz aby osiągnąć zamierzony skutek zintensyfikował działania poprzez pięciokrotne ugodzenie pokrzywdzonej nożem, powodując ranę kłutą prawej strony grzbietu i cztery rany kłute brzucha, a w efekcie

doprowadzając do zgonu C. S.. Zgodzić należy się zatem z Sądem Okręgowym, iż taki sposób popełnienia przestępstwa zdecydowanie przemawia za zamiarem bezpośrednim przemyślanym. Gdyby bowiem oskarżony miał jedynie zamiar nagły, można by oczekiwać, że poprzestanie na zadaniu ciosów pięścią i nie będzie wykazywał tak dalece posuniętej determinacji, aby doprowadzić do zgonu pokrzywdzonej.

Podsumowując, przebieg zdarzenia przemawia nie tylko za słusnością ustalenia przez Sąd I instancji zamiaru bezpośredniego przemyślanego po stronie sprawcy, ale również za przyjęciem po jego stronie okoliczności obciążających w postaci: determinacji w dążeniu do przestępczego celu, całkowitego braku empatii w stosunku do ofiary (która wszak była matką jego konkubiny) i znacznej kumulacji złej woli.

Potwierdzeniem słusności powyższego zapatrywania jest nadto sposób zachowania oskarżonego po czynie, którego - wbrew twierdzeniom skarżącego - nie można traktować jako stanowiącego wyraz doznanego przez I. B. szoku. Pozostawienie wykrwawiającej się pokrzywdzonej na podłodze w przedpokoju bez wezwania pomocy, a także wypowiedanie przez niego - w obecności funkcjonariuszy policji i ratowników medycznych - wulgarnych słów odnoszących się do pokrzywdzonej i wyrażanie zadowolenia z powodu jej zgonu, świadczą bowiem, że miał świadomość tego, co zrobił, dążył do takiego właśnie skutku oraz nie żałował swojego czynu. Życie C. S. było dla I. B. bezwartościowe.

Skarżący nie wskazał przy tym na żadne fakty, które pozostałyby poza polem rozważań Sądu orzekającego i jednocześnie prowadziłyby do odmiennych, niż zawarte w zaskarżonym wyroku, wniosków co do wymiaru kary. Wywody apelacji ograniczają się jedynie do polemiki z przeprowadzonymi przez ten Sąd ustaleniami i ich oceną. Powyższego zapatrywania nie zmienia zawarta w apelacji argumentacja, iż Sąd Okręgowy nie potraktował jako okoliczności łagodzącej - poza przyznaniem się oskarżonego do popełnienia zarzucanego czynu - również faktu złożenia przez I. B. obszernych i szczegółowych wyjaśnień, które pozwoliły na dokonanie ustaleń faktycznych w omawianej sprawie. Fakt przyznania się oskarżonego (przy czym nie można zapominać, iż było to przyznanie w okrojonym zakresie i w sposób wybiórczy) oraz złożenia wyjaśnień, świadczą wprawdzie o tym, iż I. B. nie próbował całkowicie unikać odpowiedzialności, czy utrudniać postępowania, jednakże opisana wyżej postawa oskarżonego jest jedynie wynikiem realizacji przyznanych mu uprawnień procesowych.

Zauważyć również należy, iż na gruncie omawianej sprawy, przyznania się I. B. do winy nie można przeceniać, gdyż jego wyjaśnienia w znacznym stopniu zmierzały do umniejszenia grożącej mu odpowiedzialności karnej. I. B. co do okoliczności najważniejszych dla kwalifikacji prawnej czynu wyjaśniał bowiem niezgodnie z prawdą podając, iż nie miał zamiaru zabójstwa C. S., lecz chciał z nią wyłącznie porozmawiać. Oczywiście wyjaśnienia tej treści stanowią realizację prawa do obrony i są dopuszczalne. Nie pozwalają jednak na poczytanie przyznania się oskarżonego w pełni na jego korzyść, nie przekreślając co prawda w całości mocy czynnika łagodzącego, lecz znacznie go osłabiając.

Jednocześnie skoro oskarżony nie przyznał się do zamiaru zabójstwa, to wątpliwymi wydają się być szczerść przyznania i wyrażony żal. Postawa oskarżonego jawi się więc jako manipulacyjna, instrumentalna i nastawiona wyłącznie na minimalizację grozących mu konsekwencji karnych. Z tych względów okazana przez I. B. skrucha i wyrażenie żalu z powodu popełnionego przestępstwa, choć uwzględnione przy ferowaniu przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia o karze (strona 21 uzasadnienia), nie mogą - wbrew twierdzeniom skarżącego - stanowić takiej przeciwwagi dla okoliczności obciążających, która prowadziłaby do złagodzenia orzeczonej kary.

Podsumowując, znaczne nagromadzenie czynników obciążających i ich przytłaczająca przewaga nad czynnikami łagodzącymi, nie pozwoliły na wymierzenie I. B. tzw. terminowej kary pozbawienia wolności. Stopień winy oskarżonego jest znaczny - sposób działania świadczy o dużym stopniu determinacji i nasilenia złej woli. Również motywacja działania sprawcy zasługuje na potępienie, bowiem zemsta na matce konkubiny, przejawiająca się w brutalnych formach zachowania oskarżonego musi być oceniona jednoznacznie negatywnie. Nie bez znaczenia jest także uprzednia karalność I. B., która doprowadziła do zakwalifikowania popełnionego przez niego przestępstwa w

zw. z art. 64 § 1 k.k. Stąd też wywieść należy - za Sądem I instancji, iż kara 25 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

W świetle powyższych rozważań i ustalonych okoliczności na aprobatę zasługuje także ograniczenie przez Sąd I instancji możliwości ubiegania się przez I. B. o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 20 lat kary pozbawienia wolności. Nie ma zatem racji skarżący, gdy twierdzi, iż przestępstwo, jakiego dopuścił się I. B. nie stanowi szczególnie uzasadnionego wypadku pozwalającego – zgodnie z treścią art. 77 § 2 k.k. – na wyznaczenie surowszych ograniczeń do skorzystania przez oskarżonego z omawianej instytucji, niż określone w art. 78 k.k. Analiza treści orzeczenia Sądu I instancji jednoznacznie dowodzi, że sąd ten w swym uzasadnieniu wskazał, dlaczego wyznaczył oskarżonemu surowszy niż określony ustawowo limit warunkowego przedterminowego zwolnienia, podkreślając przy tym wyjątkowo wysoką szkodliwość społeczną czynu I. B. – sprawcy zdemoralizowanego, działającego bez skrępułów i hamulców moralnych. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że tego rodzaju obostrzenie jest w omawianej sprawie wyrazem ogólnoprewencyjnych celów kary i potrzeby jej społecznego oddziaływania.

Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego była zwrócona przeciwko karze, Sąd Apelacyjny – zgodnie z treścią art. 447 § 2 k.p.k. – był również uprawniony do kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia o orzecznym wobec I. B. środku karnym w postaci obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez córkę pokrzywdzonej G. D. oraz zięcia H. D., którzy złożyli stosowne wnioski. Powyższe rozstrzygnięcie nie było podważane przez skarżącego, Sąd Apelacyjny również nie znajduje podstaw do jego kwestionowania. Zauważyć jedynie należy, iż w uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy omyłkowo wskazał, iż rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu wynika z treści art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 446 § 4 k.p.c., podczas gdy prawidłowo należało wskazać art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 446 § 4 k.c. (art. 446 k.p.c. stanowi o konieczności umorzenia postępowania o rozwód lub separację w razie śmierci jednego z małżonków i nie dzieli się na paragrafy).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz wobec niestwierdzenia uchybień określonych w przepisach art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego I. B. kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 9 października 2012 roku do dnia 15 stycznia 2013 roku.

Orzeczenie o wynagrodzeniu za obronę oskarżonego sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadnia przepis art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 roku, Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.), zaś jego wysokość uzasadnia treść § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego, Sąd Apelacyjny w Lublinie uznał, że zachodzą podstawy do zwolnienia go od wydatków za postępowanie odwoławcze, albowiem ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Powyższe rozstrzygnięcie uzasadnia treść przepisu art. 624 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.